

Sygn. akt I Ca 284/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch (spr.)

SO Iwona Podwójniak

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko A. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 29 czerwca 2015 roku, sygn. akt I C 750/12

1. Oddala apelację;
2. Zasądza od A. S. (1) na rzecz A. G. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

**Sygn. akt I Ca 284/15**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu oddalił powództwo A. S. (1) przeciwko A. G. o zapłatę oraz orzekł o kosztach procesu.

***Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:***

W 2010 roku A. S. (1), mieszkanka S., przeprowadziła się do R. do swojego chłopaka M. M., którego poznała w 2009 roku podczas pobytu w sanatorium. Zamieszkali wspólnie w gospodarstwie rolnym, stanowiącym współwłasność M. M. i jego siostry A. G.. W siedlisku na działce nr (...) znajdowały się, poza zabudowaniami gospodarczymi, dwa budynki mieszkalne jednorodzinne, wspólnie korzystające z przyłącza energetycznego (jeden licznik poboru energii), wodociągowego, jednego szamba i linii telefonicznej. Powódka z chłopakiem mieszkali razem w jednym domu jednorodzinnym. Siostra M. M. mieszkała w tym gospodarstwie, ale w oddzielnym budynku mieszkalnym.

A. S. (1) nie pracowała zawodowo. Pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Za mieszkanie A. S. (1) nie uiszczala żadnych opłat, natomiast ponosiła bieżące koszty utrzymania w postaci zakupu żywności, środków czystości, czasami gazu. Powódka korzystała ze środków pieniężnych zgromadzonych na koncie bankowym jej matki, do którego była upoważniona. A. S. (1) mieszkała z M. M. przez dwa i pół roku.

W pierwszej połowie 2012 roku, powódka, nie mogąc porozumieć się ze swoim partnerem życiowym stwierdziła, że chce zakończyć ten związek. W sobotę 21 lipca 2012 roku, A. S. (1) pojechała do S. do matki, a do R. wróciła w niedzielę, aby zabrać swoje pozostałe rzeczy. Kiedy, podczas pakowania, przekazała A. G., że postanowiła definitywnie zakończyć związek z jej bratem i wrócić do domu, dowiedziała się, że ma zapłacić siostrze byłego chłopaka kwotę 8.000,00 zł tytułem należności za koszty mediów tj. prądu, wody za okres od stycznia 2010 roku do lipca 2012 roku. Wcześniej, kiedy powódka pytała pozwaną „czy jest coś winna”, pozwana nie żądała od niej pieniędzy. A. S. (1) została powiadomiona przez A. G., że dopóki nie ureguluje należności za energię i wodę za okres, kiedy zamieszkiwała w R., nie zostanie wypuszczona do domu. Atmosfera była nerwowa i napięta. Powódka kontaktowała się telefonicznie ze swoją matką, pytając, co ma zrobić i czy może wypłacić ze wspólnego konta bankowego taką kwotę. W poniedziałek 23 lipca 2012 roku rano powódka, w towarzystwie (...) i jego siostry A. G., samochodem pozwanej, udała się do banku do W. i wypłaciła kwotę 8.000 zł, którą po powrocie do domu w R. wręczyła M. M., a on swojej siostrze A. G.. Następnie powódka podpisała oświadczenie przygotowane wspólnie przez nią i A. G., z treści którego wynikało, iż powódka uregulowała całe swoje zadłużenie, które posiadała wobec pozwanej „za światło i wodę w kwocie 8.000 zł”. Ponadto zapisano, iż obie strony „rozliczyły się ze swoich rzeczy”, poza granatową pościelą, „i nie będą od siebie żądać jakichkolwiek rekompensat”. Po podpisaniu oświadczenia powódka opuściła R. i wróciła w swoje rodzinne strony do S..

W dniu 23 lipca 2012 roku, A. S. (1), pomimo sytuacji stresowej związanej z zakończeniem trwającego dwa i pół roku związku, działała w pełni świadomie. Powódka obawiała się, że nie będzie mogła powrócić do domu, jak nie zapłaci żądanej od niej kwoty. Nie szukała jednak pomocy innych osób, bądź instytucji w tej trudnej i stresującej sytuacji np. nie wezwała interwencji policji. Rozmawiała jedynie ze swoją matką i bliską znajomą T. W., radząc się ich, co powinna zrobić. Podjęte przez powódkę działania były dla niej korzystne bowiem, rozwiązywały jej trudności i stanowiły optymalne wyjście z zaistniałej sytuacji. A. S. (1) rozumiała zachowania innych osób i własne, zdawała sobie sprawę ze znaczenia skutków swojego postępowania. Powódka, pomimo rad T. W., aby nie płaciła, sama podjęła odmienną decyzję, zaniechała zastosowania innych środków. W dniu 23 lipca 2012 roku A. S. (1) mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzję w przedmiocie zapłacenia pozwanej A. G. kwoty 8.000,00 zł. Nie znajdowała się bowiem w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W piśmie z dnia 03 sierpnia 2012 roku powódka, działająca przez profesjonalnego pełnomocnika, oświadczyła, iż uchyła się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 23 lipca 2012 roku i wezwała pozwaną A. G. do zwrotu kwoty 8.000 zł w terminie 3 dni od daty otrzymania niniejszego pisma, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Kolejno Sąd wskazał podstawę prawną dochodzonego przez powódkę świadczenia, tj. art. 410 k.c. W ocenie Sądu w ustalonym stanie faktycznym nie można mówić o nienależnym świadczeniu w rozumieniu przywołanego przepisu. Powódka A. S. (1), przez okres dwóch i pół roku, mieszkała w domu stanowiącym współwłasność jej ówczesnego partnera życiowego i jego siostry A. G.. W związku z zamieszkiwaniem w tym domu nie ponosiła żadnych kosztów związanych z jego utrzymaniem, w szczególności nie płaciła czynszu. Zdaniem Sądu powódka nie udowodniła, że takowe koszty ponosiła, w szczególności na zakup okna, czy inne remonty, nie przedstawiła bowiem na tę okoliczność żadnych dowodów, jak chociażby potwierdzenia przelewu, czy wypłaty z konta.

O zasadności żądania zwrotu kosztów za zużycie energii elektrycznej i wody,

w ocenie Sądu świadczy chociażby samo zachowanie powódki, która przed wyprowadzaniem się z domu zapytała pozwaną, czy „coś jej jest winna”. Sąd zauważył, że powódka początkowo nie kwestionowała wysokości żądanej od niej kwoty, natomiast dopiero po powrocie do domu zakwestionowała jej zasadność.

Sąd odwołał się do art. 82 k.c., a następnie w oparciu o zeznania stron i świadka T. W., a także opinię biegłego sądowego psychiatry, stwierdził że u powódki A. S. (1) nie rozpoznano choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, a w dniu 23 lipca 2012 roku mogła ona w pełni świadomie i swobodnie podejmować decyzje.

Sąd zwrócił uwagę, że powódka w tym właśnie dniu udała się do banku, wypłaciła pieniądze, wróciła do domu w R., rozmawiała telefonicznie ze swoją matką i bliską znajomą T. W., radząc się ich co ma zrobić w takiej sytuacji. Powódka była w pełni świadoma, relacjonując im przebieg zdarzenia, opisując dokładnie swoją sytuację i wbrew stanowisku matki oraz znajomej, podjęła decyzję o zapłacie żądanej przez A. G. kwoty. Sąd dodał, że okoliczność, iż powódka przekazując kwotę 8.000 zł i podpisując stosowne oświadczenie, działała w stanie umożliwiającym prawidłowe oraz swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, potwierdzają zeznania samej A. S. (1). złożone w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 15 stycznia 2013 roku i 16 stycznia 2014 roku. Zdaniem Sądu powódka w sposób spójny i logiczny przedstawiła okoliczność przekazania pieniędzy. Tym samym, A. S. (1) wskazała na działanie z należyтым rozeznaniem i dbałością o własny interes.

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, że świadczenie przekazane przez powódkę A. S. (1) pozwanej A. G. nie jest świadczeniem nienależnym, a ponadto uznał, że powódka nie działała w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, w związku z czym oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się powódka, która zaskarżyła przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu:

1. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) przekroczenie reguł swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób niekonsekwentny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania wyrażające się z jednej strony w niedaniu wiary twierdzeniom pozwanej odnośnie istnienia pomiędzy stronami rzekomej umowy najmu, przy jednoczesnym podzieleniu stanowiska pozwanej odnośnie zasadności naliczenia powódce związanych z najmem opłat za prąd i wodę za cały okres zamieszkiwania powódki z bratem pozwanej i w związku z tym błędne uznanie, że świadczenie przekazane przez powódkę nie jest świadczeniem nienależnym;

b) przekroczenie reguł swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego wyrażające się w uznaniu, że pozwana mogła naliczyć powódce opłaty za prąd i wodę, w sytuacji gdy powódka zamieszkiwała wspólnie ze swoim konkubentem w gospodarstwie rolnym stanowiącym jego współwłasność i w związku z tym błędne uznanie, że świadczenie przekazane przez powódkę nie jest świadczeniem nienależnym;

c) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego poprzez pominięcie zeznań pozwanej w części dotyczącej wzajemnych rozliczeń za prąd i wodę, z których wyraźnie wynika, że brat pozwanej, u którego mieszkała powódka i który dzielił się kosztami

z pozwaną, nie miał z tego tytułu żadnych zaległości, i w konsekwencji niezgodne z logiką

i zasadami doświadczenia życiowego ustalenie, że mimo to pozwana miała prawo obciążyć powódkę kwotą 8.000,00 zł z powyższego tytułu i w związku z tym błędne uznanie, że świadczenie przekazane przez powódkę nie jest świadczeniem nienależnym;

d) przekroczenie reguł swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i błędne uznanie, że powódka nie złożyła oświadczenia woli pod wpływem

bezprawnej groźby, podczas gdy co innego wynika z poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, zeznań powódki, zeznań świadka M. M. i T. S. oraz opinii biegłego;

2. naruszenie art. 87 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo dokonania przez Sąd pierwszej instancji prawidłowych ustaleń faktycznych, tj. że pozwana zagroziła powódce, iż nie zostanie ona wypuszczona do domu oraz że powódka obawiała się, że nie będzie mogła powrócić do domu, jak nie zapłaci żądanej kwoty.

3. naruszenie art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że świadczenie powódki nie jest świadczeniem nienależnym, w sytuacji gdy stron nie łączył żaden stosunek zobowiązaniowy i brak było zarówno podstawy prawnej jak i faktycznej do domagania się przez pozwaną od powódki zapłaty jakiegokolwiek kwoty na swoją rzecz.

W oparciu o przytoczone zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 8.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, przy czym kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji według zestawienia kosztów z dnia 14 czerwca 2015 roku powiększonego o kwotę 320 zł tytułem nieuwzględnionych w nim kosztów opinii biegłego poniesionych przez powódkę. Alternatywnie apelująca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji oraz pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie w całości apelacji powódki oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że w niniejszej sprawie powódka powoływała się na uchylenie się od skutków prawnych złożonego pod wpływem groźby oświadczenia woli w postaci ugody z dnia 23 lipca 2012 roku (k. 6), na mocy której strony niniejszego postępowania oświadczyły, że A. S. (1) uregulowała całe zadłużenie z tytułu „światła i wody” w kwocie 8.000 zł oraz że strony rozliczyły się i nie będą żądać od siebie jakichkolwiek rekompensat.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że zasadność roszczenia o zapłatę z tytułu nienależnego świadczenia w niniejszej sprawie zależała od wykazania przez apelującą istnienia podstaw do skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia z dnia 23 lipca 2012 roku.

Z tych przyczyn w pierwszej kolejności należało odnieść się do tych zarzutów skarżącej, które dotyczą kwestii wad oświadczenia woli powódki.

Przechodząc do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie reguł swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, że powódka nie złożyła oświadczenia woli pod wpływem bezprawnej groźby, podczas gdy co innego wynika z poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, trzeba uznać, że w istocie pokrywa się on z zarzutem uchybienia art. 87 k.c. Skarżąca tak naprawdę uznała dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne, natomiast zakwestionowała ich ocenę prawną.

W związku z powyższym należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne.

Pogłębiając rozważania Sądu pierwszej instancji trzeba podnieść, że zgodnie z art. 87 k.c. kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych

swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Należy podkreślić, że groźba musi wzbudzać w osobie zagrożonej obawę, że jej lub innej osobie grozi **poważne** niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Obawa ta musi „wynikać z okoliczności”, a istotne jest nie to, czy zagrożony istotnie obawiał się spełnienia groźby, lecz tylko to, czy „mógł się obawiać”. Decydujące znaczenie ma tu rozmiar i rodzaj zła, którym zagrożono, i realność wykonania groźby (zob. S. Rudnicki, R. Trzaskowski, komentarz do art. 87 k.c., teza 3., Lex).

Na gruncie niniejszej sprawy zdaniem Sądu Okręgowego powódka nie wykazała, że groziło jej poważne niebezpieczeństwo osobiste i majątkowe ze strony pozwanej, jej matki lub M. M..

Z ustaleń Sądu Rejonowego, na które powołuje się skarżąca, wynika, że w okresie wyprowadzki A. S. (1) z R. panowała tam nerwowa i napięta atmosfera,

a A. G. powiedziała powódce, że ta nie zostanie wypuszczona do domu, dopóki nie zapłaci kwoty 8.000 zł. Powódka nie wskazała w czym upatrywała istnienie poważnego niebezpieczeństwa, gdyż nie sprecyzowano czy wypowiedzi pozwanej miały jedynie charakter perswazji słownej, czy też stanowiły wyraz realnego zagrożenia pozbawienia powódki wolności i na czy miałyby ono polegać. Przytoczone w apelacji zeznania powódki, na których jedynie częściowo oparł się Sąd Rejonowy, iż została ona uderzona w twarz przez matkę pozwanej oraz że zabrano jej kluczyki od samochodu, nie znajdują pokrycia w pozostałej części zgromadzonego materiału dowodowego. Okolicznościom tym zaprzeczyli zarówno pozwana, jak i M. M., a brak jest innych środków dowodowych uwiarygodniających przedstawiony przez powódkę przebieg zdarzeń, który pozwoliłby na dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych. Jeżeli bowiem ocenie Sądu podlega materiał dowodowy w postaci zeznań powódki i pozwanej - z których jedna wskazuje na określona okoliczność, której druga strona zaprzecza, to obowiązkiem procesowym powódki wynikającym z art. 6 kc jest przedstawienie innych dowodów pozwalających na weryfikację wiarygodności stron. Takich dowodów powódka jednak nie przedstawiła.

O braku realnego zagrożenia pozbawieniem powódki wolności świadczy natomiast to, że apelująca miała możliwość korzystania z telefonu, co potwierdzają jej rozmowy telefoniczne prowadzone z matką czy T. W.. Jeżeli skarżącej groziłoby realne niebezpieczeństwo, a jednocześnie była przekonana o braku podstaw do uiszczenia kwoty 8.000 zł, z powodzeniem mogła wezwać funkcjonariuszy Policji, aby udzielili jej pomocy. Podobnie w czasie wizyty w banku mogła zasygnalizować pracownikom tej instytucji, że do wypłaty sumy pieniędzy dochodzi pod bezprawnym naciskiem osób trzecich. Nie bez znaczenia jest także fakt, że powódka wspólnie z pozwaną sporządziły treść oświadczenia z 23 lipca 2012 roku. Wszystkie te okoliczności przemawiają za uznaniem, że powódka miała wpływ na przebieg wydarzeń oraz możliwość dokonywania wyboru, co potwierdziła opinia biegłego psychiatry. Proces decyzyjny powódki można ustalić w oparciu o jej zeznania (k. 40 w zw. z k. 145), w których skarżąca stwierdziła, że była „zestresowana w takiej sytuacji psychicznej, że chciała jak najszybciej wrócić do domu. Chciała znaleźć się w bezpiecznym miejscu”. Należy więc zaznaczyć, że powódka z pewnością działała pod wpływem silnych negatywnych emocji, chciała możliwie szybko zakończyć pewien etap w swoim życiu,

w związku z czym podjęła decyzję o uiszczeniu kwoty 8.000 zł na rzecz pozwanej oraz o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń względem A. G.. Stres i ujemne emocje nie wystarczają jednak do uznania, że powódka działała pod wpływem groźby prawnej uzasadniającej obawę, że jej samej lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe, gdyż nie wykazała by stan ten został wywołany przez pozwaną. Nie był to zatem rodzaj presji, czy braku swobody, który uniemożliwiałby lub utrudniał podjęcie powódce racjonalnej decyzji.

Wobec powyższego należało przyjąć, że powódka nie udowodniła spełnienia przesłanek z art. 87 k.c. warunkujących odstąpienie od złożonego oświadczenia woli, a tym samym skuteczne pozostało jej oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 23 lipca 2012 roku dotyczące zrzeczenia się wszelkich roszczeń wobec pozwanej. Z tych przyczyn trzeba było uznać, że bezprzedmiotowa stała się analiza zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ odnosiły się one wyłącznie do nienależnego uzyskania przez pozwaną kwoty 8.000 zł. Rozważenie tych zarzutów byłoby możliwe dopiero w razie skutecznego odstąpienia przez powódkę od wspomnianego oświadczenia woli.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w punkcie 1. sentencji wyroku oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł w punkcie 2. na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który powódka przegrała w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, którą to kwotę Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 4), § 12 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

/